

Sygn. akt VII U 474/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 r. w Warszawie

sprawy A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

na skutek odwołania A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 14 listopada 2013 r. znak: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż A. S. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 2 września 2013 r.
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz A. S. kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie w pierwszej instancji;
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz A. S. kwotę 60,00 zł (sześćdziesiąt i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

A. S. w dniu 16 grudnia 2013 r. wniosła odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji z dnia 14 listopada 2013 r., nr: (...). Odwołująca zarzuciła decyzji naruszenie art. 83 ust. 1 i art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 83 § 1 k.c. oraz art. 6, art. 7, art. 8 i art. 80 k.p.a. W związku z powyższym ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez stwierdzenie, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz o zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 2-13 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 17 stycznia 2014 r. wniósł o jego oddalenie. W ocenie organu rentowego nie istniała potrzeba gospodarcza zatrudnienia odwołującej, gdyż zajmowane przez nią stanowisko nie istniało, a po powstaniu niezdolności

do pracy nie zatrudniono nikogo na jej miejsce. Zdaniem Oddziału przedłożony plan pracy trudno uznać za dowód świadczący

o wykonywaniu pracy przez ubezpieczoną, ponieważ może on stanowić jedynie wizję przyszłej pracy. W związku z tym organ rentowy uznał, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (k. 14-16 a. s.).

Na rozprawie w dniu 1 października 2014 r. prezes zarządu zainteresowanej spółki w osobie Z. M. przyłączył się do stanowiska odwołującej (k. 62 a. s.).

Sąd wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. oddalił odwołanie A. S..

W uzasadnieniu wyroku Sąd zważył, że odwołanie ubezpieczonej jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd uznał, że umowa między pracodawcą i pracownikiem jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., gdyż została zawarta w celu obejścia prawa, bowiem postępowanie dowodowe wykazało, że stosunek prawny łączący w spornym okresie odwołującą i płatnika składek nie miał cech umowy o pracę (k. 71 i 75-91 a. s.).

Odwołująca w dniu 27 listopada 2014 r. złożyła apelację zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie art. 230, art. 232, art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 22 § 1 k.p. W związku

z powyższym odwołująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i orzeczenie poprzez stwierdzenie, że od dnia 2 września 2013 r. podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. Ubezpieczona wniosła również o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych (k. 96-101 a. s.).

Sąd Apelacyjny w Warszawie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd II instancji uznał, że rozważania prawne Sądu Okręgowego są inne niż w podstawie faktycznej, co powoduje, że wyrok

nie podaje się kontroli tym bardziej, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji nie kwestionował połączenia stron umową o pracę, a uznał, że stanowisko oraz wysokość wynagrodzenia odwołującej zostały ustalone, aby uzyskała ona wysokie świadczenia z tytułu choroby. W wytycznych Sąd I instancji został zobowiązany do przesłuchania pracowników spółki oraz osoby, która poleciła odwołującą do pracy, a także do wyjaśnienia potrzeby zatrudnienia pracownika na stanowisku ubezpieczonej i negocjacji stron umowy oraz, czy mogła ona przewidzieć, że po kilku dniach wykonywania pracy będzie korzystać z długiego zwolnienia lekarskiego, a także czy doszło do nagłego pogorszenia jej stanu zdrowia. Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazał, że kwestie związane z wysokim wynagrodzeniem ustalonym między stronami mogą być kwestionowane przez organ rentowy w ramach odrębnej decyzji (k. 136-160 a. s.).

Sąd postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 r. dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza ortopedy celem ustalenia możliwości podjęcia przez odwołującą zatrudnienia w (...) od dnia 2 września 2013 r. (k. 222 a. s.).

W piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2016 r. zainteresowana wskazała, że odwołująca przez kilka dni pracy kontaktowała się jedynie z członkami zarządu, natomiast inne osoby, z którymi mogła się kontaktować, nie pracują już w spółce (k. 198 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. pismem z dnia

28 października 2013 r. zawiadomił (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o wszczęciu postępowania w sprawie podlegania przez odwołującą ubezpieczeniu społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (k. 12 akt ZUS).

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 8 września 2014 r. (k. 186-192 a. s.).

A. S. ukończyła Szkołę (...) w W. na kierunku Zarządzanie i Marketing – specjalizacja zarządzanie strategiczne, a dodatkowo:

- we wrześniu 2004 r. (...) (k. 52 akt ZUS)

- w październiku 2004 r. – (...) k. 44 akt ZUS).

Następnie odwołująca zdobyła certyfikat „(...)” w czerwcu 2006 r., certyfikat (...) wydany przez (...) ukończony w grudniu 2008 r. Jednocześnie w okresie od dnia 25 kwietnia 2007 r. do dnia 26 kwietnia 2007 r. była uczestnikiem szkolenia na temat (...) zorganizowanym przez (...) (k. 46, 48, 50 i 54 akt ZUS).

W latach 1997-2006 A. S. była zatrudniona w (...) S.A.

na stanowisku Kierownika projektów, analityka oraz młodszego analityka. Kolejne zatrudnienie podjęła w 2006 r. w (...), gdzie pełniła funkcję Dyrektora Biura (...) do roku 2011 r. (k. 24-42 akt ZUS).

Odwołująca w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 31 sierpnia 2013 r. była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. jako Kierownik Biura (...)

z wynagrodzeniem w wysokości 18000,00 złotych brutto miesięcznie. W czasie zatrudnienia u tego pracodawcy ubezpieczona kilka razy przebywała na krótkotrwałych zwolnieniach lekarskich. Jej praca była związana z realizacją jednego z największych kontraktów dla (...) S.A. dotyczącego utrzymania domeny (...). Postępowanie ofertowe na dalszy okres realizacji kontraktu przedłużało się jednak, zatem zaczęto zastanawiać się nad tym, czy (...) Sp. z o.o. będzie w dalszym ciągu realizować tenże kontrakt, co miało istotny wpływ na dalsze istnienie biura, którym zarządzała odwołująca. W dniu 31 sierpnia 2013 r. nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy łączącego

ją z (...) Sp. z o.o. w wyniku rozwiązania umowy przez pracodawcę

na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z 13 marca 2003 r.

o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (k. 56-58 akt ZUS oraz zeznania A. S.,

k. 63-66 a. s.).

Mąż A. S. grając w tenisa z jednym ze znajomych - współwłaścicielem (...) Sp. z o.o. - opowiedział o poszukiwaniach żony dotyczących nowego zatrudnienia i został poproszony, aby jego żona przekazała do spółki swoje CV. A. S. tak uczyniła i po kilku dniach otrzymała telefon od prezesa zarządu Z. M., który zaprosił ją na spotkanie. Początkowo prezes spółki nie poszukiwał pracownika na stanowisko pracy ubezpieczonej. Później jednak wiceprezes spółki G. M. (1) zaproponował prezesowi Z. M. zatrudnienie osoby, która mogłaby wyprostować sprawy spółki (zeznania A. S. oraz Z. M., k. 63-69 a. s.).

(...) reprezentowana przez prezesa zarządu Z. M. w dniu 30 sierpnia 2013 r. zawarła z odwołującą umowę o pracę na stanowisku partner – specjalista zarządzania projektami oraz ds. kontaktów z klientami korporacyjnymi w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 15000,00 złotych brutto miesięcznie. Strony umowy ustaliły, że umowa obowiązywać będzie do dnia 31 marca 2014 r.

z możliwością jej przedłużenia na kolejny okres o maksymalnej długości 6 miesięcy. Jednocześnie strony uzgodniły, że odwołująca zacznie wypełniać powierzone jej obowiązki od dnia 2 września 2013 r. Miejsce pracy odwołującej znajdowało się przy ul. (...) w W. (k. 14-18 akt ZUS).

Do zakresu obowiązków odwołującej w obszarze zarządzania projektami miało należeć:

- wyznaczenie standardów w obszarze zarządzania zmianami i projektami w firmie z uwzględnieniem najlepszych praktyk;
- pełnienie roli właściciela procesu zarządzania zmianami i projektami oraz jego bieżące dostosowywanie do potrzeb i wyzwań firmy;
- sprawne zarządzanie portfelem projektów spółki;
- zapewnienie odpowiedniego wsparcia dla wszystkich współpracowników w obszarze zarządzania projektami u klientów;
- skuteczny nadzór nad realizacją wszystkich projektów oraz sprawne zarządzanie projektami we wszystkich etapach;
- sprawowanie funkcji kontrolnych w zakresie realizacji i efektów oczekiwanych od konkretnych projektów;
- raportowanie do Prezesa oraz Zarządu postępów w zakresie realizacji projektów i zmian;
- rekomendowanie Zarządowi decyzji odnośnie uruchamiania, wstrzymywania lub zamykania projektów;
- identyfikacja i analiza ryzyk, zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych pojawiających się w spółce w zakresie wyznaczonych obszarów, formułowanie rekomendacji w zakresie zmiany procedur wewnętrznych lub propozycji działań prewencyjnych oraz wdrażanie działań prewencyjnych;
- wdrożenie repozytorium wszystkich dokumentów firmy dotyczących realizowanych umów na bazie rozwiązania „w chmurze”, analiza wymagań, wybór rozwiązania, wdrożenie systemu, szkolenia użytkowników.

W obszarze klientów korporacyjnych odwołująca miała wykonywać następujące czynności:

- aktywnie pozyskiwanie nowych Klientów Korporacyjnych;
- rozpoznawanie potrzeby Klientów Korporacyjnych oraz oferować im pełny zakres usług i produktów firmy;
- budowanie, rozwijanie i podtrzymywanie biznesowych relacji z Klientami Korporacyjnymi;
- przygotowywanie i negocjowanie ofert oraz prezentacji sprzedażowych dla Klientów Korporacyjnych, prowadzenie negocjacji dotyczących warunków sprzedaży;
- prowadzenie obsługi posprzedażowej obecnych Klientów Korporacyjnych;
- monitorowanie przebiegu kontraktów w aspekcie relacji z Klientami Korporacyjnymi (k. 20-21 akt ZUS).

Zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane z dniem 2 września 2013 r. (k. 86-87 akt ZUS).

W dniu 5 września 2013 r. odwołująca uzyskała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku Partner – Dyrektor ds. zarządzania projektami oraz ds. Klientów Korporacyjnych (k. 22 akt ZUS).

Odwołująca w sprawach zawodowych kontaktowała się za pośrednictwem wiadomości e-mail z prezesem zarządu Z. M.. Dwie takie wiadomości skierowała do swojego przełożonego w dniach 4 i 5 września 2013 r. Ponadto ubezpieczona przygotowała krótki plan prac na najbliższe tygodnie oraz prezentację dotyczącą planowanych działań w miesiącach wrzesień-grudzień 2013 r., z których m.in. wynikało planowanie szczegółowej analizy sytuacji (...) (spotkania z partnerami firmy); spotkania

z kluczowymi pracownikami w celu poznania specyfiki pracy, obecnie realizowanych projektów, wykorzystywanych dokumentów i standardów; przygotowanie szczegółowego planu działania do końca 2013 r. oraz przygotowanie standardów w obszarze zarządzania projektami w firmie, tj. zbioru reguł realizacji przedsięwzięć, zleceń od klientów, projektów, dokumentu do akceptacji zarządu, który będzie obowiązywał w firmie, jak i standardów dokumentów, tj. minutki ze spotkań z klientami, planu prac – harmonogramu, wzoru prezentacji oraz szablonu dokumentów firmowych. Dodatkowo w planie prac na najbliższy okres odwołująca uwzględniła przygotowywanie krótkich wewnętrznych szkoleń dla wszystkich pracowników z obszaru zarządzania projektami oraz wewnętrznej metodyki; przygotowanie materiałów szkoleniowych; przeprowadzenie szkoleń; diagnozę realizowanych obecnie zamówień, przedsięwzięć, projektów; organizację cyklicznych spotkań z osobami zajmującymi się poszczególnymi zamówieniami, projektami, zleceniami

w celu przeglądu statusu realizacji prac; zarządzanie ryzykiem; monitoring ryzyka

i podejmowanie działań niezbędnych w celu ich minimalizacji. Jednocześnie celem A. S. było także wdrożenie repozytorium dokumentów firmowych dotyczących realizowanych umów z głównym naciskiem na dokumenty merytoryczne (analiza wymagań zarządu, posiadanych dokumentów, narzędzi dostępnych na rynku z uwzględnieniem rozwiązań „w chmurze”), jak i przygotowanie i przeprowadzenie szkoleń z obsługi

w/w repozytorium. Ponadto odwołująca miała w planach zdefiniować obszary możliwe

do pozyskania nowych projektów, przygotować ich szczegółowy plan, kosztorys, a następnie przeanalizować dostępność i kwalifikację zasobów potrzebnych do realizacji projektów,

tj. możliwości skorzystania z usług podwykonawców lub skorzystanie z zatrudnienia nowych pracowników. W obszarze klientów korporacyjnych A. S. miała dokonać diagnozy obecnych klientów i podpisanych z nimi umów, zidentyfikować potencjalnych nowych klientów i zorganizować spotkania z prezesem, a następnie przygotować ofertę sprzedażową dla nowych klientów korporacyjnych (k. 70-76 akt ZUS).

Zainteresowana spółka złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaświadczenie płatnika składek ZUS Z-3 z informacją o wypłacie na rzecz A. S. wynagrodzenia za okres orzeczonej niezdolności do pracy za okres od dnia 6 września 2013 r. do dnia

22 września 2013 r. W późniejszym okresie odwołująca była jednak nadal niezdolna do pracy (k. 78-84 akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w oparciu o własne ustalenia wydał zaskarżoną decyzję z dnia 14 listopada 2013 r., nr: (...)

na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy stwierdził,

że A. S. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 2 września 2013 r. Zdaniem organu rentowego analiza dokumentów pozyskanych w trakcie postępowania wyjaśniającego wskazuje,

że stanowisko oraz wysokość wynagrodzenia odwołującej zostały ustalone wyłącznie w celu umożliwienia uzyskania wysokich świadczeń z tytułu choroby i stanowi naruszenie zasad współzycia społecznego. Oddział wskazał, że po stronie firmy nie istniała potrzeba gospodarcza zatrudnienia odwołującej, gdyż zajmowane przez nią stanowisko nie istniało wcześniej, a po powstaniu jej niezdolności do pracy, nie zatrudniono nowej osoby. Organ rentowy stwierdził, że materiał zgromadzony w sprawie przemawia za uznaniem, że celem zawartej umowy o pracę nie było rzeczywiste nawiązanie stosunku pracy, lecz umożliwienie ubezpieczonej uzyskanie prawa do zasiłku chorobowego (k. 2-6 akt ZUS).

Odwołująca w okresie od dnia 2 września 2013 r. do dnia 5 września 2013 r. wykonywała obowiązki w siedzibie spółki przez 8 godzin. Ubezpieczona otrzymała

od prezesa spółki klucz do szafy z segregatorami, aby przejrzeć znajdujące się w niej pisma

i dokumenty. Ubezpieczona w okresie pracy stworzyła i zaproponowała jedynie plan działania na nadchodzące tygodnie. Odwołująca miała zamiar rozszerzyć wywiad w firmie poprzez zorganizowania spotkań z pozostałymi współwłaścicielami i kluczowymi pracownikami oraz przejrzeć dokładnie wszystkie dokumenty. Na tej podstawie ubezpieczona miała zamiar przygotować szczegółowy plan działania, który obejmowałby: wdrożenie metodyki

prowadzenia projektów i przedsięwzięć na miarę firmy, czyli wdrożenie standardów dokumentów, procesów prowadzenia projektów i procedur, przygotowanie i przeprowadzenie szkoleń wewnętrznych dla pracowników i współpracowników oraz zdiagnozowanie obecnego portfela projektów i przedsięwzięć. Odwołująca umówiła na kolejny tydzień spotkanie

z wiceprezesem firmy (...) w celu rozpoczęcia współpracy. Ubezpieczona nie podpisywała listy obecności. W pierwszych dniach pracy odwołująca miała dostęp do firmowego pomieszczenia, telefonu, adresu e-mail oraz dokumentów, które zostały jej udostępnione. W następnym tygodniu prezes zarządu miał ocenić efekty pracy odwołującej. Od kilku lat odwołująca borykała się z problemami kręgosłupa, a silne dolegliwości bólowe wystąpiły w dniu 6 września 2013 r. w momencie, gdy podnosiła swojego czteroletniego synka. Kilkumiesięczne leczenie przyniosło rezultaty, więc odwołująca około lutego-marca 2014 r. podjęła decyzję o powrocie do pracy i w związku z tym zatelefonowała do prezesa (...). Po tej rozmowie, tego samego dnia złożyła pracodawcy wypowiedzenie, a obecnie jest zatrudniona w firmie (...) na stanowisku dyrektora departamentu zarządzania projektami z wynagrodzeniem 22000,00 złotych brutto miesięcznie. (...) zimą, w okresie niezdolności odwołującej do pracy, rozpoczęła rozmowy z większą kancelarią podatkową na temat połączenia. Nowa kancelaria rozpoczęła obsługę (...) i wprowadziła swoje procedury. W związku z tym zaniechano zatrudnienia osoby na stanowisko A. S.. Taka osoba nie była poszukiwana po złożeniu wypowiedzenia przez odwołującą (zeznania świadka G. M. (1) oraz przesłuchanie w charakterze stron A. S. i Z. M., k. 63-69, 284-285 i 325 a. s.).

Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii ustalił, że u odwołującej rozpoznano okresowe dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego w przebiegu zwyrodnieniowych bez objawów rozciągowych i niedowładów. Uznano, że ubezpieczona od dnia 2 września 2013 r. była niezdolna do pracy u płatnika składek. Nie podjęto próby wykonania badania MR lub TK, konsultacji neurologicznej, ortopedycznej lub neurochirurgicznej, co nie jest zgodne z obowiązującymi standardami postępowania. Jeżeli jednak pominąć te zastrzeżenia, to opisywany stan kliniczny podczas wizyt odwołującej mógł być powodem niezdolności do pracy i uzasadniał zwolnienia lekarskie od dnia 9 września 2013 r. do dnia 26 lutego 2014 r. (k. 232 a. s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, w tym znajdujących się w aktach rentowych, zeznań świadka G. M. (1) i zeznań w charakterze stron A. S. i Z. M., a także w oparciu o opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii.

Dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za mające wysoki walor dowodowy.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, ponieważ ich treść została poparta zeznaniami świadka i stron procesu. Zeznania świadka G. M. (1) były bowiem w ocenie Sądu logiczne i zbieżne

z zeznaniami stron, które wskazały, że do obowiązków ubezpieczonej należało min. przygotowanie szczegółowego planu działania spółki, jak również pozyskiwanie nowych kontrahentów. Ponadto osoby zeznający potwierdziły, że ubezpieczona, w spornym okresie czasu poprzedzającym jej przejście na zwolnienie lekarskie, przebywała w siedzibie spółki

i była wdrażana w zakres swoich obowiązków poprzez zaznajomienie się z dokumentacją. Ponadto w sposób zbieżny wskazano, że udostępniono odwołującej służbowe pomieszczenie, telefon czy adres e-mail.

Sąd również posiłkował się opinią sporządzoną przez niezależnego biegłego sądowego z zakresu ortopedii. W ocenie Sądu treść oraz wnioski zawarte w opinii były rzetelne i oparte na dokumenty medycznej zgromadzonej uprzednio w aktach niniejszej sprawy. Należy również wskazać, że strony procesu nie zakwestionowały treści opinii nie wnosząc przy tym zastrzeżeń, co powoduje jej rzetelność i wiarygodność w kontekście oceny materiału dowodowego.

W związku z powyższym Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie A. S. jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

Zasadniczą kwestią w niniejszej sprawie było ustalenie, czy odwołująca podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od dnia 2 września 2013 r. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należało przytoczyć przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 z późn. zm.) zwanej dalej „ustawą” obowiązujące na dzień złożenia odwołania do Sądu.

Jak stanowi przepis art. 6 ust 1 pkt 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl przepisu art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, tj. pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Zgodnie z przepisem art. 2 k. p., pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy.

W świetle przepisu art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W rozumieniu przepisu art. 83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Na wstępie Sąd Okręgowy ustalił, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy był związany rozważaniami prawnymi dokonanymi przez Sąd II instancji. Sąd Apelacyjny wskazał, że organ rentowy uznał, iż umowa o pracę została zawarta dla pozor, gdyż stanowisko oraz wysokość wynagrodzenia odwołującej zostały ustalone w ten sposób, aby uzyskała ona wysokie świadczenie z tytułu choroby, co powoduje naruszenie zasad współżycia społecznego.

Tutejszy Sąd zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego przesłuchał G. M. (1). Mając na uwadze pismo procesowe zainteresowanej spółki, nie było możliwym przesłuchanie pracowników, którzy bezpośrednio współpracowali z ubezpieczoną, z uwagi na upływ czasu, dużą rotację kadry oraz fakt, że wykonywała ona pracę jedynie przez kilka dni września 2013 r. G. M. (1) zeznał, że był osobą, która zainicjowała pomysł zatrudnienia odwołującej w zainteresowanej spółce, co zostało przyjęte i zaakceptowane przez zarząd. Początkowo prezes spółki nie miał zamiaru zatrudnić kolejnego pracownika

i tworzyć specjalnego stanowiska pracy. Jednakże za namową wiceprezesa zarządu G. M. (1), Z. M. w imieniu spółki zawarł z odwołującą umowę o pracę. Strony stosunku pracy wynegocjowały wysokość wynagrodzenia przysługującego odwołującej na kwotę 15000,00 złotych brutto miesięcznie wraz z nagrodami zależnymi od pozyskania nowych kontrahentów. W ocenie Sądu mając na uwadze niekwestionowaną opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii, odwołująca nie mogła przewidzieć, że po kilku dniach pracy będzie korzystała z długotrwałego zwolnienia lekarskiego. Ubezpieczona na skutek nieszczęśliwego wypadku spowodowanego noszeniem dziecka, nie mogła przewidzieć, że problemy z kręgosłupem uniemożliwią jej wykonywanie obowiązków. Należy ponadto podkreślić, że odwołująca w dniu 5 września 2013 r. uzyskała zaświadczenie od lekarza medycyny pracy dopuszczające ją do wykonywania obowiązków na zajmowanym stanowisku pracy. W dniu 6 września 2013 r. doszło do istotnego pogorszenia jej stanu zdrowia, co potwierdził biegły sądowy wskazując, że jej stan kliniczny podczas wizyt mógł być powodem niezdolności do pracy i uzasadniał zwolnienia lekarskie od dnia 9 września 2013 r. do dnia 26 lutego 2014 r.

W dalszej kolejności w kontekście zarzutów organu rentowego, Sąd Apelacyjny zważył, że dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana. Co znamienne, dodatkowo Sąd II instancji uznał, że kwestie związane z wysokim, zdaniem organu rentowego, wynagrodzeniem ustalonym między stronami, może być kwestionowane w ramach odrębnej decyzji na podstawie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy i nie jest argumentem dla nieobjęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym.

W związku z tym Sąd pochylił się nad kwestiami związanymi z przesłankami warunkującymi realizowanie umowy o pracę wynikającymi wprost z art. 22 § 1 k.p. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił uznać, iż ubezpieczona wykonywała swoje obowiązki pracownicze w siedzibie spółki zgodnie z postanowieniami umownymi.

Sąd doszedł do przekonania, że w istocie odwołująca będąca jedną ze stron stosunku pracy, realizowała faktycznie czynności wynikające z umowy pracy. Ujawnione dokumenty w toku postępowania, jak również osobowe źródła dowodowe, pozwoliły ustalić, że odwołująca wykonywała czynności w imieniu i na rzecz swojego pracodawcy. Powyższe potwierdził prezes i wiceprezes zarządu zainteresowanej spółki. W okresie kilku dni poprzedzających przejście na zwolnienie lekarskie, odwołująca przychodziła do pracy oraz była wdrażana

w sprawy firmy. Oprócz zaznajamiania się z dokumentacją spółki, odwołująca umówiła spotkanie z przedstawicielem firmy (...). Dodatkowo ubezpieczona zdażyła stworzyć ramowy plan prac na najbliższe tygodnie oraz prezentację dotyczącą planowanych działań

w miesiącach wrzesień-grudzień 2013 r. Ponadto Sąd zważył, że zainteresowana spółka wypłacała odwołującej wynagrodzenie za wykonaną pracę, a także przez pierwszy okres jej niezdolności do pracy oraz odprowadzała należne składki na ubezpieczenia społeczne i opłacała podatki do Urzędu Skarbowego.

Sąd doszedł do wniosku, że odwołująca miała wyznaczone miejsce i czas pracy. Zgodnie z zeznaniami świadka i stron, ubezpieczona realizowała stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w siedzibie firmy za wynagrodzeniem w wysokości 15000,00 złotych brutto miesięcznie. Sąd z uwagi na specyficzną sytuację faktyczną zważył, że nie należy w tym przypadku przyjmować literalnie przesłanki zawartej w art. 22 k.p. odnoszącej się

do nadzoru pracowniczego. Należy mieć na uwadze, że odwołująca świadczyła pracę jedynie przez kilka dni września 2013 r. W związku z tym ubezpieczona dopiero była wdrażana

do spraw dotyczących spółki jako nowy pracownik i nie poczyniła żadnych efektów swojej pracy, które mogłyby nadzorować jej pracodawca. Odwołująca jedynie zdażyła sporządzić plan pracy, który miał być przedyskutowany i oceniony przez prezesa zarządu w następnym tygodniu, kiedy to nastąpił nieszczęśliwy wypadek skutkujący zwolnieniem lekarskim.

W związku z tym Sąd przyjął, że prezes zarządu miał zamiar kontrolować swojego nowego pracownika i niewątpliwie skorzystałby z tego uprawnienia.

Zdaniem Sądu fakt niezatrudnienia na miejsce odwołującej nowego pracownika jest bez znaczenia dla wydanego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Prowadzący działalność gospodarczą ma pełną swobodę w decydowaniu o liczbie

zatrudnionych pracowników. Ponadto prezes zarządu stwierdził, że zaniechał poszukiwania nowego pracownika na skutek prowadzenia rozmów w celu przyłączenia się do większej kancelarii.

Na marginesie rozważań prawnych Sąd zważył, że wynagrodzenie odwołującej nie odbiegało od przyjętych norm na rynku pracy. Ubezpieczona będąc zatrudniona obecnie w nowej firmie pobiera wyższe wynagrodzenie, aniżeli uprzednio w zainteresowanej spółce. Dodatkowo należy również podnieść, że odwołująca jest osobą legitymującą się wykształceniem i ukończonymi certyfikatami oraz doświadczeniem zawodowym. W związku z tym niewątpliwie była ona odpowiednią osobą do zajęcia odpowiedzialnego i dobrze płatnego stanowiska w zainteresowanej spółce. Sąd doszedł do przekonania, że te wszystkie okoliczności potwierdzone w toku postępowania dają podstawy do uznania, że umowa o pracę nie została zawarta dla pozorów i była faktycznie realizowana przez odwołującą.

W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 i 3 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 360,00 złotych na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) obowiązującego na dzień powrotu sprawy z Sądu Apelacyjnego oraz kwotę 60,00 złotych na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) obowiązującego na dzień złożenia apelacji przez odwołującą.

Zarządzenie: (...)

(...)